



Jezioro Szarlejskie (Małe Gopło) z widokiem na Ostrowo Krzyckie



Stoję sobie na trawę porośłym kurhanie – napisał młody Kaspro-wicz w wierszu „Kopiec szarlejski”. Ów kurhan to pozostałość po wczesnośredniowiecznym grodzisku znajdującym się na południowo-wschodnim cyplu Ostrowa Krzyckiego utworzonego przez wypływające z jeziora koryta Noteci.

Niegdyś były tutaj dobra norbertanek ze Strzelna, obecnie jest to teren wojskowy. Młody poeta, jeszcze jako gimnazjalista, często przychodził na półwysep, by podziwiać przyrodę oraz sięgać wyobraźnią do starych dziejów ziemi nadgoplańskiej.

W licznych swych utworach nawiązuje do piękna „Morza Polaków”, a jednoznaczny wymowę ma też jeden z jego pseudonimów literackich – „Goplanicz”.

Nazwa leżącej na wschodnim brzegu jeziora wsi Szarlej, z której roztacza się ładny widok na jezioro i Ostrów Krzycki, znana jest z zaginionego zamku należącego do księcia gniewkowskiego.

Stojąc nad brzegiem Małego Gopła możemy, wzorem poety, puścić wodze fantazji i spróbować odgadnąć, gdzie mógł stać owiany tajemnicą szarlejski zamek.

TRASA
ROWEROWA
(DŁUGOŚĆ: 37 KM)

ŚLADAMI JANA KASPROWICZA



POWIAT
INOWROCŁAWSKI



PRZETESTOWANE NA ROWERZYSTACH



Łojewo

W marcu 1870 r. do łojewskiego nauczyciela Kazimierza Józefa Przybyszewskiego (ojca słynnego Stanisława) przybył kolega po fachu Andrzej Dybalski z Szymborza, przynosząc wieść o nadzwyczaj zdolnym uczniu uczęszczającym do jego ludowej szkółki. Tym uczniem był dziewięcioletni wtedy Janek Kaspro-wicz.

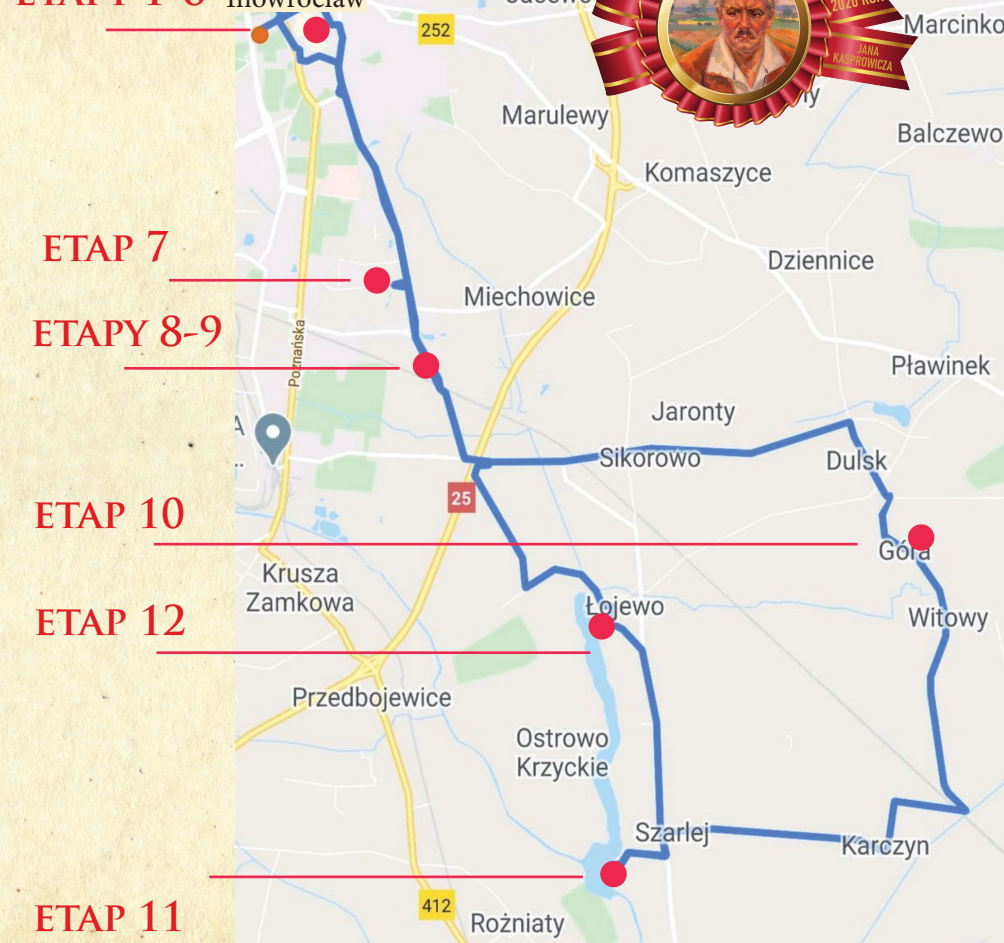
Obydwaj nauczyciele zgodnie uradzili, że trzeba poszukać mu odpowiedniego mecenasa, by chłopak mógł kształcić się dalej.

Postanowili zwrócić się w tej sprawie do Józefa Kościelskiego, pana na Karczynie i Szarleju. Młody dziedzic, wielki miłośnik poezji, nie pozostał obojętny i żywo zainteresował się zdolnym szymborzaninem, który niebawem trafił do inowrocławskiego gimnazjum.

Niestety, budynek szkoły w Łojewie, w którym mieszkali Przybyszewscy, nie zachował się do naszych czasów.



ETAPY 1-6



ETAP 7

ETAPY 8-9

ETAP 10

ETAP 12

ETAP 11

Trasa rowerowa „Śladami Jana Kaspro-wicza” została wydana przez Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu z okazji przypadającego w 2020 r. Roku Jana Kaspro-wicza.



INOWROCŁAW UL. SZKOLNA



W najstarszym, neoklasycystycznym gmachu obecnego liceum przez pełne 10 lat uczył się Jan Kaspro-wicz. W tamtym czasie było to dziesięcioletnie, niemieckie gimnazjum dla chłopców.

Dumny szymborzanin, z trudem radzący sobie z problemami materialnymi, nie miał łatwego życia z uwagi na swe pochodzenie narodowe i społeczne, powtarzał klasy, a w 1880 r., po scysji z niemieckim profesorem Teodorem Quade, został relegowany ze szkoły.

W latach gimnazjalnych udzielał się w tajnym kółku literackim „Wincenty Pol”, którego zebrania odbywały się m.in. w istnieją-

cym do dziś, sąsiadującym ze szkołą domu przy ul. Szkolnej 3, w którym wtedy mieszkali koledzy poety, bracia Witold (ojciec Jerzego Waldorffa) i Antoni Preyssowie.

Na tych spotkaniach Kaspro-wicz czytał swoje pierwsze wiersze, wśród których był sonet „Poranek”, opublikowany w 1877 r. w poznańskim „Lechu”.

Krótko po śmierci poety szkole nadano jego imię, w 1960 r. ufundowano tablicę pamiątkową zaprojektowaną przez Edwarda Haupta, a w 1978 r. przed nowym wejściem do szkoły odsłonięty został pomnik, dzieło Wita Płazewskiego.



Bazylika Mniejsza Imienia NMP i stara nekropolia

INOWROCŁAW UL. BPA ANTONIEGO LAUBITZA 9

Wrosłem pośród twych ruin, ty starożytny kościele! – pisał poeta. I rzeczywiście, w latach gimnazjalnych często bywał przy „Ruinie”, na najstarszym inowrocławskim cmentarzu, gdzie spoczęli jego przodkowie z Nowych Ogrodów (dzisiejsze Osiedle Toruńskie), a później może także zmarły w 1893 r. ojciec.

Tuż przy południowym wejściu do świątyni pochowany został nauczyciel i pierwszy recenzent poetyckich juveniliów Kaspro-wicza, dr Leon Czaplicki, który zakończył żywot krótko po odejściu swego ucznia z gimnazjum.

Pełna starych grobowców nekropolia rozbudzała wyobraźnię młodego poety - kopiec konfederatów barskich, mogiły powstańców 1848 roku i powstańców styczniowych, liczne groby kujawskiej szlachty, znamie-



nitych mieszczan i zasłużonych dla romańskiej świątyni duchownych, świeża mogiła twórcy polskiego elementarza Aleksandra Daniela Rakowicza, no i szczególne miejsce przy wieży, gdzie parę lat wcześniej spoczęły doczesne szczątki kujawskich Piastów.

Młody Janek miał więc na co dzień przed oczami bogatą przeszłość tej ziemi, ale równocześnie sam cierpiał wielki niedostatek, zwykłą ludzką biedę. Często przebywał kątem na plebanii, gdzie odrabiał lekcje. Bywało, że zmęczony nie wracał już do Szymborza i nocował na strychu stojącej opodal owczarni. Latem sypiał niekiedy po prostu na trawie, w cieniu wielowiekowej historii.

ETAP 3 Tablica pamiątkowa i grób Józefy Kasproviczowej na cmentarzu Zwiastowania NMP



Tak dzisiaj z północkska pogwarzyłem sobie z matką prawie zapomnianą, tak dawno jest w grobie – wspominał na Harendzie schorowany poeta. Kochał swą matkę i nie krył dla niej podziwu, a jego słowa brzmią jakże dobitnie: *matce dużo zawdzięczam, prawie wszystko*. Józefa z Kłoftów Kasproviczowa to kobieta głębokiej wiary, dzielna, dumna, kochająca ludzi i przyrodę.

Barbara Wachowicz zaliczyła ją do najpiękniejszych postaci matczynych w dziejach polskiej literatury. To właśnie autorka „Czasu nasturcji” z żalem zauważyła, że po matce wielkiego poety nie ma w Inowrocławiu żadnego materialnego śladu.

Wówczas, za sprawą prezydenta miasta Jerzego Tokarskiego, na cmentarnej kaplicy pojawiła się tablica pamiątkowa. Kilka lat temu

do zarządcy cmentarza zgłosiła się pani Bożena Bąkowa, przekazując sensacyjną informację o dokładnym miejscu pochówku matki poety.

- *To trzy kroki od mogiły mojej babci* - stwierdziła bez najmniejszego wahania. Rzeczywiście, we wskazanym rejonie do około 1945 r. były groby z okresu I wojny światowej. Potem zostały splanowane.

Po stu latach od swej śmierci (31 grudnia 1914 r.) Józefa Kasproviczowa otrzymała nowy nagrobek - skromny, ale już kamienny, w stylu obowiązującym w początkach XX w. Pieczę nad nim sprawują uczniowie i wychowankowie Liceum Jana Kasprovicza.

ETAP 4 Pomnik Jana Kasprovicza

INOWROCLAW
UL. SOLANKOWA 33



Pierwszy inowrocławski pomnik Jana Kasprovicza powstał we wrześniu 1930 r., wedle projektu Edwarda Haupta, z wykorzystaniem cokołu, na którym do 1919 r. stał konny monument cesarza Wilhelma I. Przetrwał ledwie 9 lat.

W 1966 r., w przededniu 40. rocznicy śmierci Kasprovicza, prezes Związku Literatów Polskich Jarosław Iwaszkiewicz odstołnił drugi pomnik, nieco tylko zmieniony w stosunku do pierwotnego projektu. Uroczystość uświetniły: Maria z Buninów Kasproviczowa i Anna Jarocka, żona i córka poety.

ETAP 5 Muzeum im. Jana Kasprovicza

INOWROCLAW
UL. SOLANKOWA



Początki inowrocławskiego muzeum regionalnego datuje się na 1931 r. Zbiory, mieszczące się początkowo w Magistracie przy ul. Królowej Jadwigi, zostały rozproszone podczas okupacji.

W 1959 r. za sprawą Henryka Waltera instytucja odrodziła się w dwóch salach Teatru Miejskiego, by po długotrwałych staraniach przenieść się w 2007 r. do obecnej siedziby, tj. neorenesansowego „pałacu mieszczańskie-

go” przy ul. Solankowej 33, wzniesionego w 1896 r. przez żydowskiego przedsiębiorcę Bernharda Schwersena.

Muzeum posiada między innymi unikalne zbiory poświęcone dwóm wielkim Kujawianom - Janowi Kasproviczowi oraz Stanisławowi Przybyszewskiemu. Muzeum w 1980 r. otrzymało status autonomicznej placówki literacko-biograficznej.

Wydawany jest tutaj periodyk naukowy „Roczniki Kasproviczowskie”.

ETAP 6 Fara Świętego Mikołaja

INOWROCLAW
UL. KS. BOGDANA
GORDONA 4



W XIX w. Szymborze przynależało do inowrocławskiej parafii św. Mikołaja, toteż w tej świątyni, 13 grudnia 1860 r., a więc nazajutrz po urodzeniu, przyszedł poeta otrzymał chrzest, którego udzielił młody ksiądz Marcin Garsztka, wikary i równocześnie wykładowca religii w miejscowym gimnazjum.

Rodzicami chrzestnymi byli: stryj Franciszek Kasprovicz oraz Salomea Antczakowa z Szymborza. Tak się złożyło, że 160 lat po tym wydarzeniu, w ogłoszonym przez Radę Powiatu Inowrocławskiego Roku

Kasproviczowskim, fara otrzymała wspaniałe brązowe drzwi zaprojektowane przez inowrocławianina Andrzeja Prokopiuka.

Ukazane są na nich w sześciu płaskorzeźbach najważniejsze karty z dziejów Inowrocławia. Współpatronami dzieła powstałego *Ku chwale Boga, Kujaw i ludzkiej działalności* zostali dwaj wielcy Kujawianie – Jan Kasprovicz i prymas Józef Glemp. Poetę przypominają słowa z hymnu „Dies irae”: *O Głowo, owinięta cierniową koroną, gasnącym wieki wieków spojrzysz na nas okiem!*

ETAP 7 Staw Rynot

INOWROCLAW
UL. TRANSPORTOWCA



Nie mogę mówić o rozczuleniu, jakiego doznaję w gimnazjum, w którym spędziłem młodość... pędząc z Szymborza w śniegu albo między cudownie falującymi żytami, a w marcu słuchając czajek obok Rynata – tymi pięknymi słowami wpisał się Kasprovicz do gimnazjalnej kroniki w 1923 r., gdy po raz ostatni odwiedzał swą szkołę.

Rynot, Rynat albo Renat to różne wersje nazwy stawu znajdującego się na północ od Szymborza, po zachodniej stronie ulicy Szymborskiej, tuż przed obecną ulicą Trans-

portowca. Młody Janek pokonując codziennie pięciokilometrową drogę do inowrocławskiej szkoły nie pozostawał obojętny na piękno kujawskiej przyrody. A ta, jak wszystko wokół, zmienia się i dzisiaj po pięknym stawie, upamiętnionym nawet kiedyś w nazwie jednej z ulic na dzisiejszym osiedlu Bajka, nie ma już prawie śladu.

ETAP 8 Szymborska szkoła

INOWROCLAW
UL. STANISŁAWA
PRZYBYSZEWSKIEGO 119



Stara, ludowa szkoła, do której uczęszczał mały Janek, nie zachowała się do naszych czasów.

Na frontowej ścianie obecnego gmachu szkolnego widnieje tablica pamiątkowa ufundowana w czerwcu 1927 r., ledwie pół roku po śmierci poety, przez „Nauczycielstwo Powiatu Inowrocławskiego”. Na tablicy umieszczony został fragment „Hymnu Św. Franciszka z Asyżu”.

ETAP 9 Dom „rodzinny” w Szymborzu

INOWROCLAW
UL. WIELKOPOLSKA 11



Nazywany jest często domem rodzinnym poety, choć w rzeczywistości wzniesiony został dopiero w 1919 r. przez jego młodszą siostrę Annę Roliradową.

Prawdziwa i typowo wiejska chata Kasproviczów, w której przyszedł na świat najstarszy syn Piotra i Józefy, od dawna już nie istnieje. Warto jednak zauważyć, że dom na rogu ulic Wielkopolskiej i Kujawskiej powstał w istocie na ich rodzinnej ziemi, a więc do pewnego stopnia uprawnione jest przytoczenie na początku określenie, tym bardziej że poeta pomagał siostrze w jego budowie

i mieszkał tu podczas swych, nielicznych co prawda, powrotów na Kujawy.

Te wizyty miały dla niego wartość sentymentalną, powracał bowiem do swego dzieciństwa, do przybliżającej mu świat matki i tego wszystkiego, do czego tak realistycznie nawiązuje w poemacie „Wojtek Skiba”.

Rok po śmierci Wielkiego Szymborzanina, staraniem Akademickiego Koła Kujawian, urządzona tutaj została Izba Kasproviczowska, która aż do 1976 r. pozostawała pod pieczęcią siostrzenicy poety Barbary Świerczowej, a potem została filią Muzeum im. Jana Kasprovicza.

ETAP 10 Kościół Świętej Trójcy w Górze

INOWROCLAW
UL. GÓRZKA 1

Geneza nazwy wsi ma oczywiście ścisły związek z wzniesieniem terenu, z daleka widocznym na kujawskiej równinie.

Na jego kulminacji już we wczesnym średniowieczu powstała świątynia. W tej obecnej, klasycystycznej, ufundowanej w 1829 r. przez szambelana Józefa Kościelskiego, znajduje się XVIII-wieczny obraz św. Walentego, opiekuna ciężko chorych.

Kiedy malutki Janek nabawił się ciężkiego zapalenia płuc i rodzice obawiali się, że nie przeżyje, odcho-

dząca od zmysłów matka przyniosła swego pierworodnego tutaj, by prosić świętego lekarza o łaskę uzdrowienia.

Z Górą związany jest także młodszy kolega Kasprovicza, Stanisław Przybyszewski, którego rodzinne Łojewo przynależało do tej parafii. „Meteor Młodej Polski” zakończył życie nagle, w leżącym opodal dworku Znanieckich w Jarontach, gdzie przygotowywał akuraty wykład o zmarłym kilka miesięcy wcześniej poecie z Szymborza. Spoczywa na górkim cmentarzu.

